

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 23 Lutego r. s. 1825 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet sankt-petersburskich jest d. 14 lutego.

Przez najwyższy dyplomata pod dniem 30 stycznia, Jenerał-major, *Kablukow* iszy, mianowany kawalerem orderu s. *Anny* iszey klasy.

Przez najwyższy dyplomata teyże daty, Jenerał-major, *Ekeln*, mianowany kawalerem orderu s. *Anny* iszey klasy.

Przez najwyższe ukazy do Rządzącego Senatu, w dniach 11, 12 i 19 stycznia, przy zupełnem uwolnieniu od służby, za jey sprawowanie nie-naganne, otrzymali z nymilościwszych względów pensye dożywotnie: radca honorowy *Raducki*, za 42 lata służby, po 400 r.; radca kolegialny *Smirnow*, za 47 lat, po 840 rubli; radca kolegialny *Ammos* po 750; radca dworu *Breusow* i sekretarz kolegialny *Aristow* po 300 r.; radca honorowy *Skrypow* po 250; i sekretarz gubernialny *Rabanski* po 150 rubli, na rok.

W Naywyższym ukazie do Rządzącego Senatu d. 23 stycznia, wyrażono: „Chcąc dla miasta *Lipawy* dać pomoc, w teraźniejszym jego handlu, ROZKAZUJEMY: od wychodzących z portu jego za morze skór niewyrabianych, zmniejszyć na lat trzy poszling, i zamiast położoney teraz po i rublu 25 kop. srebrem od puda, pobierać tylko po kopiejek 80 takż srebrem, licząc od dnia otrzymania w *Lipawie* rozkazu, do 1go stycznia 1828 roku. A żeby zmniejszenie to nie posługiwało do obrótów niepozwolonych, w przeciagu pomienionego czasu, wysyłania z innych Naszych portów do *Lipawy* morzem skór niewyrabianych, zabronić.“

Przez Naywyższy ukaz z dnia 2 lutego, radca kolegialny, *Nikonow*, zostający w kancelaryi J. C. M., mianowany radcą stanu.

ANGLIA.

Londyn dnia 8 lutego.

(z Gazety Warszawskiej.)

Pan *los Rios*, nadzwyczajny poseł hiszpański, zaraz nazajutrz po przybyciu swojém naradzał się z ministrem *Canning*, a onegdaj wraz z innemi członkami ciała dyplomatycznego był u niego na obiedzie w *Glocester Lodge*. Znajdowali się tam także: Hrabia *Trostiamaca*, przyjaciel Pana *los Rios*: Pan *Stuart*, Lord *Strangford*, Panowie *Bagot* i *Planta*, tudzież inne znakomite osoby.

Tuteysza gazeta *Times* twierdzi, iż w przywiezioném przez Pana *los Rios* oświadczeniu dworu hiszpańskiego wyrażono, że uznanie krajów południowo-amerykańskich przez Anglię, jest niewczesném: gdyż ciągle odbywają się układy między Hiszpanią i jey osadami, (jak sądzą, przez margrabiego *Torretogale*), a to dla załatwienia sposobem traktatu zatargów pod warunkiem, aby oddat osady te były rządzone przez Vice-Królów Hiszpańskich.

Lord *Granville*, poseł nasz przy dworze francuzkim, pokazał się d. 4 b. m. niespodziewanie w Izbie Wyższej, co sprawiło niejakię zadziwienie. Powodem przybycia jego ma być rozmówienie się z Xiążęciem *Northumberland*, który w znaczeniu

nadzwyczajnego posła naszego obecnym będzie na koronacyi Króla Jmci Francuzkiego w *Rheims*.

Dnia 5 b. m. mówca Izby niższej dał pierwszą urozę, na której oprócz ministrów będących członkami rzezonney izby, jako to: Panów *Canning*, *Peel* i kanclerza skarbowego, znajdowało się także 30 nayznakomitszych urzędników. Nazajutrz tenże mówca dał drugi obiad, na którym było 30 znakomitszych członków strony opozycyjney, jakoto Lord *Russel*, Panowie *Mackintosh*, *Newport*, *Parnel*, *Brougham* i t. d.

Gazety tuteysze, *Globe* i *Traveller*, umieściły wyjątki z przejętego listu prywatnego jenerała *Kanteraka*, pisanego po bitwie d. 7 sierpnia do Vice-Króla *Laserna*. Wyraża w nim *Kanterak*, iż woysko jego było liczniejszyém, niż korpus *Boliwara*, i zajmowało korzystniejszy stanewiska; leca w chwili natarcia woysko to podle pierzchnęło. Donosi oraz, któredy myśli ciągnąć, i prosi Vice-Króla, aby wszelkie, jakie tylko mieć może, oddziały woyska zgromadził do okolic *Cusco*.

Według listów z *Lima* pod d. 18 września r. z. okręt hiszpański *Asia* i bryg *Achilles* zawinęły do zatoki *Callao*. (Nie potwierdza się więc pogłoska o zabranii ich przez flotę powstańców południowo-amerykańskich.)

Parlament:

I z b a W y ż s z a.

Na sessyi d. 7 b. m. margrabia *Landsdown* domagał się złożenia Izbie wszystkich pism urzędowych, które Lord Vice-Król Irlandyi przesłał względem towarzystw katolickich i politycznych irlandzkich. Żądanie jego odrzucono. Poczém Lord kanclerz dał dokładne objaśnienie o bilu, tyczącym się spekulacyi giełdowych.

Dnia 10 b. m. Hrabia *Liverpool* wniósł, aby wyznaczono kommisją do rozpoznania stanu Irlandyi, zwłaszcza pod względem powodów do rozruchu w tey części Monarchii Angielskiej. Wniosek ten po niejakiich uwagach hrabiego *Darnley*, margrabiego *Landsdown*, tudzież Lordów *Holland* i *King*, został przyjęty.

I z b a N i ż s z a.

Dnia 7 b. m. kanclerz skarbowy przeczytał przed kratkami Izby następującą odpowiedź Króla Jmci na adres podziękowania: „Z naywiększą radością przyjmuję ten prawy adres. Szczere zgadzanie się WPanów z zasadami, które objawiłem, i zapewnienie przykładania się ze strony WPanów do tego, co uwadze WPanów poleciłem, są dla mnie naypewniejszyą rękoymią, iż za pomocą Opatrzności Boskiej będę mógł utrzymać honor i interessa Królestwa mego, oraz pomyślność poddanych moich.“

P. *Hume* żądał, aby ministrowie złożyli niektóre papiery względem stanu Irlandyi. Myśli ponowić dwa wnioski swoje, które w roku zeszłym odrzucono, z których jeden tyczy się własności kościołów w Irlandyi, a drugi, odwołania Vice-Króla tamecznego.

Na sessyi d. 8 b. m. P. *Maberly* zapowiedział, iż d. 3 marca poda wniosek względem zniesienia stałych podatków. Sierżant *Onslow* podał prośbę o pozwolenie wniesienia bilu, aby zupełnie uchylono prawo przeciw lichwiarzom, do czego teraźniejszy obieg pieniędzy zdaje się być naywła-

ścisłym ozasem, ze względu na niektóre pożądane myśli mowy królewskiej, tyczące się zniesienia ograniczeń. Przeciwnie Panowie *Devenport* i *Curven* mniemali, iż przedmiot ten jest wcale niewczesny, i że co do krajowego gospodarstwa niebezpieczną jest rzeczą, aby ustawy przeciw lichwiarzom były uchylane w chwili, w której odbywają się tak ogromne spekulacje, i w której (czemu zaledwie wierzyć można) podpisano składki przeszło 166 milionów funtów szterl. na przedsięwzięcia wszelkiego rodzaju. Musiano przystąpić do głosowania, i większością 52 kresek przeciwko 46 pozwolono bil podać.

Dnia 10 b. m. P. *Goulbure* wniósł bil, nie tylko przeciwko towarzystwu katolików w *Dublinie*, lecz nawet przeciwko wszystkim podobnym towarzystwom w Irlandyi. Sessya trwała do godziny 2giej po północy. P. *Peel* miał długą mowę na poparcie wspomnianego bilu. Dalsze obrady odłożono do następnej sessyi.

— Dnia 11. —

Onegdaj były pokoje u Króla Jmci w *Carltonhouse*. Wszyscy ministrowie mieli potem prywatne wysłuchanie u Monarchy.

Odebrane tu gazety północno-amerykańskie dochodzą do d. 19 stycznia. Prezydent *Monroe* podał przełożenie kongressowi, aby z powodu zbliżającego się końca urzędowania jego rozstrząsiono ściśle czynności jego, mianowicie, co się tycze użycia pieniędzy skarbowych. Myśli zawarte w tém przełożeniu, czynią domysł, iż Pan *Monroe* był bardzo dotknięty uwłaczającemi jego honor pogłoskami, które nieprzyjaciele jego roznieśli. Kongres wyznaczył tym celem kommissyą, złożoną z 7 członków.

Gazety północno-amerykańskie nie wzmiankują o zwycięstwie, które (jak z innej strony doniesiono) *Boliwar* miał niedawno odnieść nad *Kanterakiem*.

Dawniejsze zatargi między Lordem *Cochranem* i rządem brezylijskim zostały zupełnie uławnione, i wspomniany Lord pozostanie w służbie tegoż rządu.

— Dnia 25. —

(z *Kuryera Warszawskiego*.)

Słychać że do Londynu przybyła pewna znakomita osoba, wysłana od Króla francuzkiego dla rozmówienia się z ministrem *Kanning*.

FRANCYA

Paryż dnia 12 lutego.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Hrabina *de la Puebla Mestre*, żona posła hiszpańskiego, przedstawiona będąc Królowi Jmci, *Delfinowi*, małżonce jego, i *Xięźnie Berry*, znajdowała się d. 10 b. m. na obiedzie w pokojach *Delfina* u stołu, przy którym *Xiężna Damas*, dama honorowa małżonki *Delfina*, była gospodynią.

Znajdujący się tu generałowie hiszpańscy *Abisbal*, *Ballasteros* i *Morillo*, otrzymali pensyą od rządu francuzkiego. Pierwszy dostanie rocznie 6000 franków, a dwaj drudzy po 12,000 franków.

Wiadomość umieszczoną w pismach publicznych o pożyczce zaciągniętej w Paryżu dla rządu greckiego, sprostować wypada w tym sposobie, iż dopiero tymczasowie podano utworzonemu towarzystwu plan wspomnianej pożyczki, i że kilku znakomych bankierów usługi swoje w tej mierze bezpłatnie ofiarowali.

Dziennik Rozpraw zapewnia, iż *Xiążę Metternich* nie przyjedzie do Paryża.

Gdy pewni ludzie (pisze *Dziennik Gwiazda*) chcieliby, abyśmy zapomnieli o wszystkim, co przodkowie nasi sławnego uczynili, i zajęli się samemi tylko nowościami, tymczasem Anglia, która właśnie ciż sami ludzie za wzór nam wystawiają, nie opuszcza żadnej sposobności przypomnienia obywatelom swoim dawnych zwyczajów krajowych. Nowym tego dowodem jest oddanie dawnej chorągwi drugiemu półkowi gwardyi angielskiej. Półk ten został utworzony roku 1661, zaraz po przywróceniu *Karola II*. Nazwano go

półkiem Królowej, która dała mu zieloną chorągiew z herbem swoim. Chorągiew ta znajdowała się w wielu bitwach pod *Ramilliel*, *Oudenarde*, *Mailplaquet*, przy oblężeniu *Namur*, *Tournay* i t. d. Została potem złożoną w królewskim szpitalu w *Dublinie*, gdzie ją niedawno dopiero znaleziono. Teraz, naprawiona rękami żony półkownika, z rozkazu królewskiego uroczyście oddana została półkowi. Powierzono ją chorążemu *Rein*, będącemu potomkiem tego samego chorążego, który ją nosił.

Zdaje się (pisze *Dziennik Rozpraw*), iż uznanie Brezylji za kraj niepodległy przez Króla Portugalskiego, nastąpiło zaraz po odmianie ministrów w *Lisbonie*. Przyznaje to jeden z dzienników ministeryalnych; i postrzega w tém przewagę polityki angielskiej. Nie sądzimy atoli, aby traktat w tej mierze już zawartym został. Proponowany układ jest bardzo zawikłany; oba kraje lubo pod dwoma Monarchami mają być połączone związkiem; spekulacje, na przypadek wstąpienia Cesarza Brezyljskiego na tron portugalski, były przedmiotem długich układów w *Londynie*; szczególnie zaś idzie o to, czyli zgromadzenie narodowe brezyljskie przyymie ten układ. Zawarty w *Londynie* traktat może tymczasowo uważać się tylko za projekt, dopóki nie nadejdą wiadomości z *Rio-Janeiro*. Lecz zasada traktatu jest uznana, co wiele znaczy. Odpowiada na to *Dziennik Gwiazda*: „Chociażby i tak było, ztąd jednak nie wypływa, aby się prawność władzy królewskiej stosowała do fizycznej potrzeby. Jeśli Król Portugalski przez ciąg życia swego zostawi rząd Brezylji najstarszemu swemu synowi, nie w tém nie byłoby przeciwnego prawości. Czyliż po śmierci Króla, Brezylja i Portugalia nie będą należeć do Infanta *Don Pedro*? czyliż przez podobny układ ubliżonoby prawości?”

— Dnia 14. —

Kommissya wyznaczona postanowieniem królewskim z dnia 30 czerwca 1824 r. dla rozstrząśnienia pism i czynności, tyczących się służby w roku 1823 zdała sprawę Monarsze. Oświadczyła, iż kilku wyższych urzędników administracyi wojskowej bardzo przewiniło, i nie są wolnemi od podejrzenia o przekupstwo. Minister wojny prosił Króla Jmci o rozkaz odesłania aktów do ministra sprawiedliwości, aby według prawa z winnymi postąpiono.

Dnia 6 b. m. przedstawiono *Xiężnie Berry* dzieci znakomych rodziców, które ze swych kieszonekowych dochodów odstępują znaczną część dla ubogich. Wspomniona *Xiężna* zamysła z tych małych wspieraczy cierpiącej ludzkości utworzyć nowe towarzystwo dobroczynności, którego przyrządką będzie mała jej córka.

— Dnia 15. —

Utworzyło się tu towarzystwo przyjaciół greckich. Każdy, kto się zapisze dawać co rok 50 franków składki, może do niego należeć. Wydział złożony z 20 członków trudni się korespondencyą i kieruje stosownemi interesami towarzystwa. W wydziale tym znajdują się: Pan *Cottier*, Hrabia *St. Aulaire*, Vice-Hrabia *Chateaubriand*, *Xiążę Choiseul*, Panowie *Delessert*, *Firmin Didot* i *Eynard*, Hrabia *Damas*, *Xiążę Fitzjames*, Hrabia *Harcourt*, Panowie *Lafitte*, *Lainé de Villeveque* i t. d. Za staraniem tego towarzystwa zawarto już układ względem pożyczki wynoszącej 10 do 15 milionów franków kapitału, na obligi po 2000 franków. Pożyczka ta może być do d. 30 września r. b. podwojona. Sami członkowie wydziału tyle złożyli, ile potrzeba na wydatki wychowania pewnej liczby młodych greków przez lat 6, i do prezesa rządu greckiego napisali list z prośbą, aby tym celem kazał wybrać młodych greków, których rodziny najwięcej się w teraźniejszej wojnie popisywały, i aby posłał ich do Paryża.

Przy północnych brzegach francuzkich, jako to: w *Calais*, *Boulogne* i t. d. morze wezbrało d. 4 b. m. tak, jak od lat 25 nie pamiętają: co zrządziło rozmaite szkody.

Tutejszy dziennik *Gwiazda* donosi, iż Lu

cyan Murat znajdował się w Gibraltarze, z kąd podług twierdzenia swego chciał udać się do Zjednoczonych Stanów północnej Ameryki. Schwytany w Hiszpanii, został uwięziony, a potem do *Algestras* przyprowadzony. Jenerał *Józef O'Donnel*, który go tam badał, oświadczył mu wyraźnie, iż z *Madrytu* odebrał rozkaz, aby go kazał uwięzić, skoro tylko weydzie na ziemię hiszpańską.

Dla sprostowania fałszywych wiadomości (pisze *Dziennik Gwiazda*), umieszczonych w dziennikach liberalnych o wypadkach w prowincyi hiszpańskiej *Grenadzie*, donosimy, iż jenerałny kapitan tej prowincyi, *Don Wincenty Quesada*, wypełnił dany mu rozkaz, zasłonięcia Margrabięgo *Ofulia*, i dzielnie zniweczył zamysły kilku zbrodniarzy.

— Dnia 13. —

(z *Gaz. Hamb. Börsen Halle*).

Wczora Król Jmć przyjmował odwiedziny *Xięcia Koburga*, a dzisiaj przydywał na radzie; potem zaś pracował z ministrem swojego domu, *Xiążciem Doudeauville*.

Donoszą z *Madrytu*: Król miał oświadczyć, iż nie chce mieć żadnych stosunków dyplomatycznych z mocarstwami, któreby chciały zawrzeć traktaty ze zbuntowanemi jego osadami. Są tu jednakże, którzy mniemają się świadomymi, że to oświadczenie przy innych *proforma* wydanych notach urzędowych w mocy się swej utrzyma.

Gazeta Mémorial Bordelais, namienia o handlowém przymierzu między Francją i Hiszpanią, na mocy którego, przyznano nam wielkie zmniejszenie cła w *Kuba* i *Puertorico*.

Gazeta lisbońska umieściła pod d. 28 z. m. wiadomość, o uznaniu przez Anglią *Kolumbii*, *Meksyku* i *Buenos-Aires*.

Młody Xiążę *Montebello*, uczeń profesora *Cousin*, z *Drezna* jest tu spodziewany (dnia 13 przejeżdżał przez Frankfort nad Menem).

— Dnia 27. —

(z *Kuryera Warszawskiego*).

Król Francuzki posłał Hrabini *Feronays*, małżonkę posła francuzkiego przy dworze Rosyjskim, 3000 franków, aby takowe rozdała między biednych francuzów, mieszkających w *Petersburgu*, którzy wczasy ostatniey powodzi wszystko utracili. — Jenerał francuzki *Ordone* wydał rozkaz z głównego stanowiska w *Wittorii*, iż żaden francuz nie może odbywać podróży w królestwie hiszpańskim, jeżeli nie będzie miał *marszruty* z podpisem przyzwoitey władzy. — Listy z *Korunny* donoszą, iż tameczni ochotnicy królewscy, zostali rozbrojeni, za to, że nie mogli się zgodzić z garnizonem francuzkim. — Właśnie w tym czasie, gdy w *Palermo* dwóch zbrodniarzy prowadzono na śmierć, przybyła wiadomość o zgonie Króla Neapolitań, gubernator rozkazał wstrzymać *exekucyę* i przesłano o tem raport nowemu Monarsze, który ich ułaskawił.

H I S Z P A N I A.

Madryt d. 30 stycznia.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Don Antonio Garcia, dowódca okrętu *Notredame*, pisze pod d. 15 stycznia, iż d. 15 grudnia r. z. o 50 mil w stronie zachodniej wysp kanaryjskich widział eskadrę hiszpańską, złożoną z 7 fregat, która d. 7 grudnia wypłynęła z *Ferrolu*. Powyższą wiadomość potwierdzają listy dowódcy tej wyprawy, pisane do ministra morskiego.

Dnia 1 lutego.

Król Jmć choruje na podagrę.

Spodziewają się tu wkrótce ogłoszenia dwóch tajemnych artykułów ostatniego układu z Francją. Tyczą się one powszechnej amnestyi od roku 1808 i kapitulacyi, zawartych z jenerałami francuzkiemi.

Xiążę *Villahermosa*, poseł nasz przy dworze portugalskim, odebrał rozkaz, aby niezwłocznie wyjechał do *Lisbony*.

— Dnia 1 lutego. —

(z *Gazety Hamb. Börsen Halle*).

Prawie codziennie odbywają się rady mini-

strów i ze wszystkiego można się domyślać o zupełnem poróżnieniu się z dworem *St. James*. Konferencye posła pewnego wielkiego mocarstwa z Panem *Zea* są daleko częstsze, jak przedtem. Od dnia 27 wysłano bardzo wiele gońców gabinetowych, tak od naszego rządu, jako i od obcych ministrów; nasi gońcy są do dworów europejskich, które mają przewagę na szali politycznej.

Listy z *Salamanki* donoszą, że napominania biskupów przywróciły pokoy i spokojność. Również też i w *Avila*, gdzie biskupowi udało się wyjednać uwolnienie wielu osób z więzienia, za polityczne zdanie osadzonych.

Dnia 4 będzie się tu odbywała publicznie, sprawa byłych urzędników rady miejskiej.

Nasi konsulowie we Francyi na przyszłość będą tylko w *Bajonnie*, *Bordeaux*, *Havre* i *Marsylii*.

Król Jmć darował sumę jenerałowi *Aime-rieh*, który nie jest w stanie jej opłacić, za pozwolenie noszenia krzyża legii honorowej.

Junta duchowna rozpoczęła swe prace, względem dania zasiłków pieniężnych dla kraju; ma być tylko mowa o zaręczeniu, w pewnych terminach wypłacić się mającej pożyczki; o co się rząd układa z dwoma bankierami londyńskimi.

— Dnia 8. —

(z *Korrespondenta Warszawskiego*).

W pierwszych dniach kwietnia dwór udaje się do *Aranjuez*.

Wiadomość, że francuzki dowódca *Kadyxu* wydał jenerałowi *Campan*, byłych członków korteżów, niepotwierdziła się.

Zapozwano kilku jenerałów, którzy w *Katalonii* pod jenerałem *Mina* dowodzili, ażeby stawili się do więzienia w *Barcelonie*, inaczej zaocznie sądzeni będą.

P. *Zea* urzędnik ministerium spraw zagranicznych i brat ministra *Zea*, wyjechał z ważnemi depeszami do *Petersburga*.

T U R C Y A.

Stambul dnia 15 stycznia.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Ibrahim basza wysadził znaczną część wojska swego na wyspę *Kandya*, gdzie toż wojsko zajęło leże zimowe. Jest to zapewne pierwszym skutkiem zniweczonego zamysłu *Kolokotroniego* w *Morei*.

Od granic tureckich d. 9 lutego.

(z teyże gazety.)

Donoszą z *Janiny*, iż położenie *Epiru* staje się coraz przykrzejszém, tak, iż wypada się obawiać przerwania publicznej spokojności. *Omer* basza nie usłuchał rozkazu Porty, i zamiast udania się do *Tessaloniki*, zbiera ogromne skarby, a mając po sobie dowódców wojska, przemocy tylko uleść postanowił. Wróć się zapewne okropne czasy *Alego* baszy *Janiny*; strwożeni mieszkańcy unoszą wszystkie kosztowniejsze sprzęty swoje w miejsca bezpieczne. Nowy basza jeszcze nie przybył. *Omer* umacnia twierdzę *Janiny* i we wszystkie potrzeby ją opatruje.

Gazeta wychodząca w *Missolunghi* pisze pod d. 8 stycznia: „*Zaimi*, *Londo* i inni naczelnicy niechętnych, po nieakiem tułaniu się, szukali przytulku w *Anatolii*, gdzie czekają na dalsze postanowienie centralnego rządu greckiego. Prędkie to przytłumienie burzliwego stronnictwa, oraz rozpoczęte na nowo zamknięcie twierdzy *Patras*, przekonywają dostatecznie o dzielności rządu.

Z *Belgradu* rozchodzą się zatrważające pogłoski o wewnętrznym stanie *Serwii*. Słychać, iż w kilku powiatach panuje wielka niechęć ku urzędnikom, i lud utyskuje na ogromne podatki, które w skutku obecnego stanu państwa tureckiego stają się coraz uciążliwsze. Wieści te są zapewne przesadzone; lecz gdyby się sprawdziły, w tym razie dotkliwy cios zagrażałby *Porcie*.

— Dnia 25. —

(z *Kur. Warszawskiego*).

Pod dowództwem *Gurasa* w *Missolunghi* gotują się grecy do nowej wyprawy przeciw *turkom*,

która się składać będzie z 4,000 greków i 500 Epiratów, niemniej połączy się z nią jeszcze 500 moreotów i 2,000 ludzi z rozmaitych wysp archipelagu, ta wyprawa ma uderzyć na Lepanto lub Eubee.

Wice-Król Egiptu bardzo jest rozgniewany, że jego flota nie odniosła zwycięstwa nad grekami.

— Dnia 26 —

Grecy co chwila stają się doskonalszymi Marynarzami, a przeto tak są odważni na morzu, że na swych statkach zbliżają się pod okręty tureckie, mające wiele armat i często wracają ze zdobyczą, co wznieca w muzułmanach trwogę i zemstę. Gdy turcy rozsiewają wieść o coraz większych niezgodach między grekami, donoszą również grecy, że wojsko tureckie nie może się zgodzić z wojskiem egipskiem, i już przyszło kilka razy do krwawej utarczki.

— Dnia 27. —

Doszły powtórnie do Stambułu wiadomości z Azji, że niektóre powiaty, będące pod panowaniem Sultana tureckiego, zostają w stanie buntu, o uśmierzeniu którego teraz myśleć niemożna: gdyż za zbliżeniem się wiosny, wojna przeciw Grekom popieraną ma być wszelkimi siłami. Zbrojownia stambulska jest napełniona robotnikami, pracującymi w dzień i w nocy, leją nowe armaty, naprawiają wszelką broń etc, a w porcie także usilnie pracuje wiele ludzi nad naprawą okrętów.

NIDERLANDY.

Bruzella dnia 13 lutego.
(z Gazety Warszawskiej).

W całej Hollandyi niemasz ani jednej okolicy, któraby przez powódź nie ucierpiała. Cały zasiew zimowy zginął; trzeba siał na nowo.

Nietylko miasto Zwolle, ale nawet cała prowincya Ober-Issel jest wodą zalana. Niewiadomo jeszcze dokładnie, wiele ludzi utonęło; lecz d. 7 b. m. wiadano już, iż 19 ludzi w mieście życie utraciło. Przy Kampen obaliło się 8 domów, i gruzami swemi zasypało 14 mieszkańców. Wszystko prawie bydło zginęło.

Miasteczko Brock, jedno z najpiękniejszych w Hollandyi, którego piękności dziwili się cudzoziemcy, zostało zalane wodą z 36 pobliskimi wsiami.

Dnia 9 b. m. przybyły do Amsterdamu okręty i przywiozły blisko 200 nieszczęśliwych ludzi, uratowanych podczas powodzi. Był między nimi oyciec, który na rękę trzymał dziecię swoje, umarłe z przeziębienia.

WŁOCHY.

Od granic włoskich dnia 3 lutego
(z Gazety Warszawskiej).

List od granicy neapolitańskiej donosi, iż zaczęto już nowy zaciąg do wojska neapolitańskiego, i że teraźniejszy Monarcha zwraca szczególniej uwagę swoją na uzupełnienie jego. Rozbojnicy wypędzeni z kraju papieżkiego połączyli się z hersztem Mesapinta między Itri i Fondi. Oddział wojska austriackiego osadził tameczne okolice i zaczął ścigać łotrów, którzy z tego powodu umknęli w góry.

W Rzymie wydano urządzenie, iż przez ciąg roku jubileuszowego ma być zniesiona opłata od zboża, pobierana przy rogatkach, tudzież akcyza od masła, sera, drzewa na opał, ryby i t. d.

Słychać, iż deputowany kolumbijski, wysła-

ny do rządu papieżkiego, w celu proszenia o mianowanie jeneralnego wikaryusza do kraju kolumbijskiego, wyjechał z Bononii, nie dopiawszy zamierzonego celu. Podobnego losu dozna zapewne deputowany brazylijski, który w takimże zamiarze przybył do Rzymu.

— Dnia 14. —

Zmarły Król neapolitański był wielkim miłośnikiem myślistwa; a że teraźniejszy Król nie lubi polować, przeto wszystko, co należało do dworskiego myślistwa, będzie sprzedawanem przez licytacyą.

N I E M C Y:

Od brzegów Menu d. 16 lutego
(z Gazety Warszawskiej.)

Dnia 12 b. m. wyszła w Hannowerze odezwa do mieszkańców, iż mimo otworzenia magazynów skarbowych dla opatrzenia w żywność nieszczęśliwych, dotkniętych powodzią i zabezpieczenia ich od głodu, mimo danego im przez władze w Stade i Aurich pieniężnego zasiłku, trzeba jednak nadzwyczajnych i powszechnych usiłowań, aby dać pomoc wielu tysiącom ludzi potrzebujących wsparcia. Tym celem będzie pod przewodnictwem Xięcia Cambridge centralna kommissya wsparcia w Hannowerze, która kierować ma rozdzielaniem wszystkich zbieranych składok.

Przez ostatnią powódź we dwóch prowincyach królestwa hannowerskiego woda zalała przeszło 7 000 domów, a więcej niż 50,000 ludzi zostawało w największym niebezpieczeństwie, i z nich przeszło 200 życie utraciło. Bardzo wiele bydła także utonęło. Piękna niegdyś okolica Marsch, obejmująca blisko 12 mil kwadratowych, między Hamburgiem, Ritzbüttel i Bremą, wystawia teraz smutny obraz spustoszenia. W Fryzyi wschodniej woda zalała 260,000 morgów gruntu. Na wyspie Nesserland wszystkie domy stały się niemieskalnymi, a mieszkańcy po większej części utracili wszystkie swoje sprzęty, bydło i t. d. i schronili się do Emden. Oddział piechoty wysłano z Stade do Buxtehude dla powściągnięcia kradzieży pozostałych rzeczy w opuszczonych domach.

— Dnia 27 —

(z Kurjera Warszawskiego.)

Zmarły panujący Xiążę Sax Gota i Altenburg rządził swym krajem tylko przez 2 lata, a żył lat 51. Naydotkliwszym przejęci są smutkiem jego poddani, tracący powszechnie uwielbianego władcę. Wygasła na nim przez 2 wieki panująca linia Xiążąt Sax Gota; rząd tego Xięstwa ma być podzielony między Xiążąt Sasko-Hildburghauzen, Koburg i Meyningen.

3. Folwark Powierzchnie w gubernii Wileńskiej w powiecie Kowieńskim czyniący intryaty roczney podług lustracyi rubli srebrnych 1173, a podług kontraktów arendownych 1750 rub. sreb. oddaje się w roczną arendę, lub też na lat 12, zaczynając od 12 apryla roku bieżącego, życzący wziąć w arendę takowy majątek raczą się zgłosić do samego aktora Półkownika Leyb Gwardyi 2giej artyleryjskiej brygady Połozowa, mieszkającego w St. Petersburgu na ulicy Zacharjewskiej w domu Rzewy wistego Radcy stanu Czemiesowa pod N. 603.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 23.

Wilno dnia 23 lutego v. s. 1825 Roku.

Nowe Dzieła.

Zabawki Wierszem Ignacego Kułakowskiego. W Wilnie w drukarni A. Marcinowskiego 1824.

Dostać można w Redakcyi Kuryera Litewskiego. Cena Exemplarza:

na papierze białym kop. 60

— — — moskiewskim 45

— — — ordynaryjnym 30

2. Od Litewsko - Grodzieńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż część majątku Łopienicy położonego w tutejszemy gubernii w Wołkowyskim powiecie, wydzielona przez Czachecki Sąd Exdywizorski byłemu dzierżawcy w Gubernii Grodzieńskiej trunkowego odkupu Józefowi Houwaltowi, w której znajduje się ziemi 2 włoki 17 morgow i 257 prętow, także 3 męzkiej i 2 żeńskiej płci dusz, przynosząca rocznego dochodu 21 rub. 75 kop. sr.; oceniona 471 rub. 42½ kop. srebr., za nagromadzone na pomienionym Houwalcie skarbowe niedoimki, przeznaczona na przedaź; na jakowy przedmiot naznaczone dla targow dwa terminy: 10 i 11 marca teraźn. 1825 r. w Wołkowyskiej szlacheckiej Opiece, a trzeci i ostateczny we trzy miesiące od dnia wydrukowania tego ogłoszenia w St. Petersburgskich albo Moskiewskich gazetach w guberskim Rządzie; a zatem życzący kupić pomienioną część majątku, zechcą przybyć dla targow w naznaczonych terminach z odpowiadającymi kapitałami. Dnia 12 februaryi 1825 roku.

Sekretarz Tadeusz Afanasowicz.

Naczelnik stołu Sobolewski.

2. Przez odezwe swoją do JW. Cywilnego Gubernatora przysłaną, Główny Rząd miasta Florencyi we Włoszech, czyni wiadomo: iż zmarły dnia 13 maja 1823 roku w Wiedniu Graf Franciszek syn Stanisława Bandinelli, w testamencie swoim dnia 29 kwietnia 1823 r. sporządzonym, a dnia 13 maja tegoż samego r. ogłoszonym, w punkcie 16 między innemi zapisami ustanowił w tych słowach: „Na uniwersalnych successorow całkowitego mojego pozostalego, tu nielokowanego majątku i dóbr moich we Florencyi sytuowanych, wzywam Bandinellów w Litwie mieszkających, a mianowicie tych, którzy złożą dowody, iż są najbliższymi mojemu krewncami. Jeżeli zaś ci już poumierali lub też tej sukcesyi przyjąć niechcieli, wtym razie mieć chcę za successorow moich, urodzonych Bandinellow w Sienie, we Włoszech mieszkających, a mianowicie tych, którzy podług praw i zwyczajow, najbliższe do pozostałości po mojej familii, mieć będą prawo.”

Aże Cesarsko Królewski Trybunał w Wiedniu przez wyrok swój dnia 9 julii 1823 r. przeznaczył termin do stawienia się rok jeden tygodni sześć i dni trzy wszystkim tym, którzyby mieli mieć prawo do sukcesyi będącej w Wiedniu, ażeby tam przed Trybunałem przedstawili swoje stosowne pretensye,

inaczej dziedzictwo przyznane będzie temu, który bliższości pokaże prawo.

Dla tego tenże Główny Rząd we Florencyi ogłasza: iż przez wyrok swój dnia 5 xbra 1823 roku zapadły wskazał równyż termin rok jeden, tygodni sześć i dni trzy każdemu, ktoby okazał prawo najbliższe następstwa będącego we Florencyi Xięstwa Toskańskiego do spadku Pana Franciszka Bandinello, i żeby w tamtejszym Rządzie okazał stosowne dowody, inaczej po upłynionym terminie będzie postąpiono wedle prawa.

Podpisał

M. Nikolini Prezyd. Główn.

Rządu we Florencyi.

Gherardni Pisarz tegoż Rządu

2. Magistratura Powszechny Opieki na dniu 8 zeszłego mca stycznia otrzymawszy od JW. Łąskiego sprawującego obowiązek Ministra wewnętrznych interessow Państwa przedpiśanie z załączeniem do należytego rozpatrzenia darownego Dokumentu JJMość Xięży Thadeusza i Felixa Wołżyńskich Kanonikow Chełmskich, przez który legują dla szpitala i klasztoru OO. Bonifratrow Wilenskich dwa folwarki Szubszule i Kamienny Łog Olechnowski czyli Haniew zowiące się w Wilenskim powiecie w parafii Kalwaryjskiej, oraz murowanka w mieście Wilnie za Ostrą Bramą na ulicy ostrym końcu sytuowane, do dziedzictwa tychże Wołżyńskich należące, zgodnie z postanowieniem swoim w dniu 29 tegoż mca stycznia nastalym; o takowym funduszu JJXięży Wołżyńskich podając do publiczney wiadomości, wzywa wszelkiego rodzaju kredytorow ich i pretensorow ztém zastrzeżeniem, iżby oni wprzeciągu najprędszego czasu o pretensjach swoich podawali do Magistratury proźby z dołączeniem posługujących na nie dowodow dla dalszego podług prawa rozporządzenia.

Inspektor Zwierzchności medycznej Wilenskiej Gubernii Karol Friedeburg.

Sekretarz Pietraszewski.

3. Sąd Główny 2go Depart. Guber. Grodzieńskiej Dekretem Remissyjnym 1814 8bra 5. ferowanym na żądanie stron interessowanych przeznaczył Taxę i Exdywizyą funduszow zeszłego sp. Franciszka Rostockiego Sędziego granicznego słonimskiego, za przewodnictwem tego Dekretu urząd Exdywizorski zechawszy ad fundum majątku Mironima w powiecie Słonimskim położonego pod konkurs oddanego, czynność pierwszemu zjazdowi właściwą jeszcze w r. 1815 Februaryi 4 załatwił, oczem w miesiącu marcu tegoż roku przez Gazetę Kuryera Litgo strony zawiadomił, z powodow zaś różnych, gdy w terminie z odkładu na pierwszym zjeździe determinowanego dzieło Exdywizyi dójść nie mogło; Sąd Exdywizorski drugi raz r. 1823 maja 10 za obwieszczeniem do Mironima zebrany, niektóre wniesienia stron rodzajowi sprawy konkursowej odpowiednie akcesoryinie rozwiązawszy, dla sprawdzenia wymiaru i mappy geometryczney przez

Komornika do tej Exdywizji użytego niedokończoney, oraz dla dopełnienia komportacji stronom, na ich żądanie zjazd swój znowu zawieszał, oczem powtórnie r. 1823 w miesiącu junii trzykrotnie przez Gazetę Kuryera Litgo, czynione było od Sądu ogłoszenie, po jakowych kolejach, gdy na skutek ukazu 2go Departamentu Grodzkiego w dniu 4 gbra 1824 r. za Nrem 1517 nastalego, Urząd Exdywizorski in fundo Mironima w dniu 5 febru-
 aryi idącego 1825 r. zebrał się w celu zupełnego ukonczenia poruczonej sobie czynności, przeto odwołując się do uprzednich awizacji jeszcze raz wzywa, iżby wszyscy Kredytorowie i pretensorowie jakiegokolwiek mogący mieć słusne poszukiwanie na funduszu zeszłego Franciszka Rostockiego, z dowodami realność pretensyi usprawiedliwiającemi nim sprawa do namowy pryncypalney wziętą niebędzie, sub amissionem causa w terażniejszym zjeździe przed Sądem Exdywizorskim w majątności Mironimie exystującym stawali, albowiem w przeciwnym zdarzeniu dla nieprzychodzących nazawsze mocą Remissy zapisany zostanie upadek pretensyi.

Onufry Brodzinski Prez. Ziem. ptu Kobryńskiego Exdywizor.

Jan Sidorowicz S. G. S. Exdywizor.

Romuald Komajewski Sędzia Apell. Gran. Gub. Grodz. Exdywizor.

Józef Witkiewicz Regent Ziem. P. i Exdywizorski.

3. Sąd Ziemski ptu Bobruyskiego w sprawie od instancyi WW. Komarowey Sędziny Gran. i jej córki Antoniny w zamęściu Łappowey, fundusz Summowny zeszłego Felixa Wołodzkiego Assessora Sądu Niższego ptu Bobruyskiego pod konkurs i na satysfakcyą jego Kredytorow i pretensorow oddających, dylacyą copiarum spraw decydując, celem wiedzenia o massie funduszu zeszłego Felixa Wołodzkiego i procedujących Komarowey i Łappowey znajdujące się i ilości jego długów Komportacyą wszelkich Dokumentow, za któremi do powiedzianego zeszłego Felixa Wołodzkiego funduszu czynić się mogą dopominki, po wszystkich bez wyłączenia tegoż Wołodzkiego Kredytorach i Pretensorach, to jest WW. Hipolicie Wołodźce zeszłego Jozefa Harasimowicza b Assessora Sądu Głogo Mińskiego 1go Departamentu Sukcessorach, i dalszych toż WW. Komarowey i Łappowey uznał, i takową współ z kopią spraw na dniu 3 apryla bieżącego r. przy zastrzeżeniu persystencyi oney czteroniedzielney i wolney stronom za rewersami komunikacyi, do Kancelaryi Ziem. ptu Bobruyskiego oddać nakazał, poczem że strony przy oczewistej o-
 przysiędź decydującą się Komportacyą powinne będą, i że Sąd wczasie następney Sto trojekich rokov kadencyi bez wyniesienia nowych już zapozwów za tym Dekretem do ostatecznego rozpoznania dopominków do zeszłego Felixa Wołodzkiego funduszu okazać się mogących przystąpi, stawającym wierzycielom i Pretensorom powinną z tegoż funduszu satysfakcyą wymierzy, a na niestawających wieczną Ammissyą i upadek rzeczy zapisze: Wyrokiem

swóim 1825 r. mca januaryi 29 dnia ferowa-
 nym zapowiedział, oczem iżby interessowane strony to jest Kredytorowie i Pretensorowie zeszłego Felixa Wołodzkiego wiedzieć mogły, przez postanie niniejszey Awizacyi, i trzykrotne oney przez Gazetę obwieszczenie znać daje.

Sędzia Wankowicz.

Michał Pokroszyński Ziem. P. Bobruysk. Podsej: Ziemski Pisarz Macewicz.

Roku 1825 lutego 7 dnia. Takową awizacyą wolno drukować świadczą Sędzia Ziem. Bobruyski Antoni Wankowicz.

3. Postęp dalszy w Laboratorjum Architektoniko - Ekonomicznym, powyższemi Gaze-
 tami wyobrażonym; pod Nrem 1251. na ulicy Strumitowską nazwaney, w mieszkaniu W. Krzyżanowskiego Grotta zowiącym się, trzyletnie zaareduwanym: znajduje się Maszyna o czterech Stemporach; za dzielnością Korby iędnoręcznie Pęcaki wybijająca, z Jęczmienia, Orkiszu i Pszenicy; wydając razem krupy średnie, i drobniejsze; przez niżej podpisanego uorganizowaną, i do użytku należytego doprowadzoną, kosztnie rubli srebr. 10. Toż robota posadzki Marmurowką zwaney, dachówki nowej płaskiej z żelcami, wzór roboty sufitow płaskich i arkadowych, aczby do nayobszerniejszych sali, tynki i dalsze przedmioty użyteczne odbywają się. Przyymnie się przeto chłopaków (od lat 15stu najmłodszych), i podzyle osoby zdrowe w sobie (choćby głomne na nogi i wzrok) na ordynaryi, odzieniu bezpłatnie, do nauce-
 nia się mniejszych użytecznych przedmiotow, na rok jeden; a do ważniejszych przedmiotow, na termin dalszy wedle umowy obustronney. Datt. Wilno roku 1725 febr. 8 dnia.

Adam Podhorski Około Architekt.

3. Od Wileńskiej Skarbowey Izby ogła-
 sza się, że lubo w dodatku Gazety Kuryera Litgo w dacie 12 grudnia 1824 r. w Nrze 147 wyszłego, w liczbie dalszych Dóbr Skarbowych pomieszczone były i Starostwa Cheydańskie i Woynutskie, do odebrania od terażniejszych Dzierżawców za nagromadzone przez nich nie-
 doimki, lecz kiedy ciż Dzierżawcy pomienio-
 nych Starostw po uczynionym w Izbie rachun-
 ku okazali się bydl Skarbowi niedluznemi, przeto pomienione Starostwa Chweydańskie i Woynutskie z Listy Majatków oddających się na targi wymazują się. Roku 1825 februaryi, 16 dnia.

Sowietnik Kółkowski.

Wydziałowy Sekretarz Justyn Zdzitowiecki.

3. Roku 1825 februaryi 17 dnia. Niżej podpisany zawiadamiam przez niniejszą Pu-
 bliczność tuteyszą, iż ktokolwiek ma jakąś pretensyą do Antreprenera Niemieckiego tea-
 tru przybyłego tu z Memla JP. Heckerta. aby z swoją pretensyą każdy zgłosił się do mnie w przeciągu ośmiu dni. Fr. von Auer.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 20 lutego
 rubel srebrny 3 ruble 78½ kop. dukat nowy r. 11 k. 75
 imperyal 37 rub. 85 kopiejek.

| Observacje meteorologi- czne. | Czas obserwacyi. | | Wysokość Barom. | | Wys. Ther. Réau. | | W i a t r y. | | Odmiana w powiet. | |
|-------------------------------------|-----------------------|--|-------------------|--|------------------|--|--------------|--|-------------------|--|
| | d. 21 godz. 6½ z rana | | 27 cal. 11,2 lin. | | — 1 stopni. | | Polud. Wsch. | | Pochmurno | |
| | dnia 22 — — — — | | 28 — 2,8 — | | — 5,5 — | | Poludniowy. | | Pochmurno | |
| | dnia 23 — — — — | | 28 — 3,8 — | | — 5 — | | Polud. Wsch. | | Pochmurno | |